

POCZUCIE ZAGROŻENIA PRZESTĘPCZOŚCIĄ W UJĘCIU KONCEPCJI PÓŻNEJ NOWOCZESNOŚCI

Ewelina Ćwiertnia

Abstrakt

Przedmiot niniejszej analizy stanowi kategoria indywidualnego poczucia zagrożenia przestępczością. Zjawisko to rozumiane jest jako subiektywne odczuwanie lęku przed możliwością zostania ofiarą przestępstwa, co nierozdzielnie wiąże hasło tematyczne z pojęciem wiktyimizacji. W niniejszym artykule pojęcie poczucia zagrożenia przestępczością zostanie zestawione z koncepcją późnej nowoczesności. Celem tego zabiegu jest ukazanie jednej z perspektyw dla współczesnego zrozumienia interesującego nas zjawiska. W artykule przedstawione zostanie również psychologiczne i aksjologiczne znaczenie terminu poczucia zagrożenia i przeciwstawnego mu terminu poczucia bezpieczeństwa, a także zarys wyników ostatnich badań dotyczących poczucia zagrożenia przestępczością wśród Polaków.

Słowa kluczowe

poczucie zagrożenia przestępczością, poczucie bezpieczeństwa, wiktyimizacja, postmodernizm, późna nowoczesność

Abstract

The subject of our consideration is the individual sense of threat to security. It is known as subjective feeling of possibility of being crime victim. In this article, conception of the individual sense of threat to safety will be present with late postmodernity term. The main purpose is showing one of different perspectives of modern understanding of this phenomenon. We will also show the psychological and axiological definitions of threat to security and sense of security terms. We will present results of researches concerning the sense of threat to security among Poles, too.

Key words

sense of threat to security, sense of security, victimization, postmodenism, late modernity



Wprowadzenie

Posiłkując się wiedzą potoczną oraz obserwacjami otaczającej nas rzeczywistości, możemy dokonać wymienienia wielu zjawisk, których obecność sprzyja destabilizacji wewnętrznego poczucia bezpieczeństwa zarówno pojedynczych osób, jak i całych zbiorowości ludzkich. Wśród najpoważniejszych z tych zjawisk wymienić można lokalne i międzynarodowe konflikty zbrojne bądź gospodarcze czy choroby cywilizacyjne, takie jak AIDS, nowotwory, choroby psychiczne i tropikalne. Dla wielu zagrożenie stanowi obawa o utratę statusu społecznego, pracy i środków do życia, uzależnienie lub poważna choroba własna albo bliskiej osoby, wykluczenie społeczne, albo też doświadczanie przemocy i innych form niesprawiedliwości. Jeszcze inną kategorię braku w obrębie wewnętrznego poczucia bezpieczeństwa stanowią zaburzenia emocjonalne o podłożu lękowym (różne zaburzenia nerwicowe, fobie). Cierpiącym na nie osobom, które nie poddają się stosownemu leczeniu, nawet przez całe życie może towarzyszyć nieustanne poczucie zagrożenia, które powoduje dyskomfort w wielu, jeśli nie we wszystkich, obszarach życia.

Aby zapełnić listę zjawisk, które mogą wywołać poczucie zagrożenia, a tym samym zaburzyć poczucie bezpieczeństwa, należałoby wymienić jeszcze wiele fenomenów. Nie stanowią one jednak przedmiotu tej analizy. W niniejszych rozważaniach skupimy się bowiem na szczególnej kategorii zjawisk, jaką stanowią zjawiska związane z przestępczością, a jeszcze ściślej z subiektywnym poczuciem zagrożenia, jakie wywołuje ona wśród nas współczesnych, żyjących w epoce postmodernizmu i postępującej globalizacji. Na początek wyjaśnimy czym jest poczucie bezpieczeństwa rozpatrując to pojęcie w kategoriach psychologicznych i aksjologicznych. Następnie dokonamy analizy kryminologicznej zjawiska subiektywnego poczucia zagrożenia przestępczością oraz przytoczymy wyniki ostatnich polskich badań, aby następnie podjąć próbę umiejscowienia go w koncepcji późnej nowoczesności.

Poczucie bezpieczeństwa i poczucie zagrożenia w psychologii i w aksjologii

Zanim przejdziemy do szczegółowej analizy zjawiska subiektywnego poczucia zagrożenia przestępczością, zastanówmy się nad znaczeniem samego terminu bezpieczeństwa. Według Małego słownika języka polskiego bezpieczeństwo to stan niezagrożenia, spokoju i pewności.¹ W odbiorze indywidualnym pojęcie bezpieczeństwa oznacza wolność od lęku, przymusu, zniewolenia oraz groźby pokrzywdzenia fizycznego i psychicznego. Jest to również stan poczucia nienaruszalności posiadanego statusu społecznego i materialnego.²

W literaturze istnieją różne ujęcia teoretyczne dla pojęcia bezpieczeństwa. Można je bowiem rozpatrywać w kontekście indywidualnym (psychologicznym i duchowym), w kontekście społecznym, kulturowym, prawnym, politycznym, ekonomicznym i militarnym.

1 Mały słownik języka polskiego, red. S. Skorupka, H. Auderska, Warszawa 1968.

2 J. Piwowski, A. Zachuta, Pojęcie bezpieczeństwa w naukach społeczno-prawnych, Kraków 2013, s. 11.

Wszystkie te ujęcia charakteryzują się jednak dwiema wspólnymi cechami podmiotowymi: stabilnością i trwałością oczekiwaną w określonym kontekście.³ I tak stabilność oznacza tutaj określoną i możliwą do identyfikacji podstawę. Trwałość łączy się zaś z uzasadnionym poczuciem braku zagrożenia w danym miejscu i czasie.

Początek istnienia bezpieczeństwa oraz przeciwstawnego mu pojęcia niebezpieczeństwa tożsamy jest z momentem uzyskania przez człowieka rozumnego świadomości dotyczącej możliwego wystąpienia zagrożenia ze strony zarówno naturalnego środowiska, przyrody, jak i ze strony innych ludzi. Świadomość tych zagrożeń łączy się przy tym z pojawieniem się przekonania dotyczącego możliwości ochrony siebie i bliskich osób przed możliwym zagrożeniem. Możliwość tę rozumie się tutaj zarówno jako umiejętność podjęcia działań prewencyjnych w celu uniknięcia domniemanych lub realnych zagrożeń, jak i jako umiejętność skutecznego im przeciwdziałania już w przypadku ich wystąpienia.⁴ Oznacza to więc, że chęć zachowania bezpieczeństwa i jednoczesnego uniknięcia zagrożenia jest dla człowieka czymś pierwotnym, instynktownym i intuicyjnym. W tym miejscu warto zaznaczyć, że w wewnętrznym procesie uznawania danej sytuacji za niebezpieczną istotną rolę odgrywa, poza samym sposobem postrzegania znaczenia sytuacji, również ocena posiadanych zasobów, które są niezbędne do poradzenia sobie z ową sytuacją. Zasoby, o których tu mowa to wiedza, doświadczenie oraz poczucie wsparcia ze strony innych osób i instytucji powołanych w celu niesienia pomocy w przypadku konkretnych zagrożeń.⁵

Poczucie bezpieczeństwa, będące pojęciem odmiennym od samego bezpieczeństwa, jest dla człowieka bezpośrednio powiązane z brakiem obawy o możliwe doznanie szkody czy to w aspekcie indywidualnym, czy też zbiorowym. Wytworzenie się w toku ewolucji silnej potrzeby trwałego poczucia bezpieczeństwa powstało w odpowiedzi na zagrożenia, które mogą być wywołane oddziaływaniem sił przyrody, bezpośrednim działaniem człowieka oraz jego działaniem pośrednim (na przykład poprzez wymyślone i wytworzone przezeń środki techniczne).⁶

◆ Poczucie bezpieczeństwa w psychologii

Chęć do trwałego odczuwania, że jest się bezpiecznym stanowi jedną z elementarnych potrzeb każdego człowieka. Zaspokojenie tej potrzeby wpływa korzystnie na całościowy rozwój w wymiarze biologicznym, psychicznym i społecznym w ciągu życia. Inaczej jest, gdy człowiek nie czuje się bezpiecznie, czuje się zagrożony, a poczucie to cechuje się pewną trwałością w czasie. Długotrwałe poczucie zagrożenia wpływa bowiem niekorzystnie na codzienne funkcjonowanie, powoduje obniżenie życiowych aspiracji i motywacji do podejmowania działań, doprowadza do stopniowego wycofywania się z życia społecznego;

3 Ibidem, s. 29.

4 Ibidem, s. 5.

5 A. Korwin-Szymanowska, *Psychospołeczne aspekty poczucia bezpieczeństwa* [w:] *Bezpieczeństwo jako wartość*, Kraków 2010, s. 32.

6 J. Piwowski, A. Zachuta, *Pojęcie bezpieczeństwa w naukach społeczno-prawnych*, Kraków 2013, s. 6.

sprzyjając tym samym negatywnemu odbiorowi otaczającej rzeczywistości oraz występowaniu zaburzeń emocjonalnych o charakterze lękowym.⁷

Wybitny przedstawiciel psychologii humanistycznej Abraham Maslow, twórca teorii hierarchii potrzeb, lokuje potrzebę bezpieczeństwa na poziomie elementarnym, od której wyżej w owej hierarchii umieszcza tylko potrzeby fizjologiczne.⁸ Potwierdza to więc zaspokojenie potrzeby bezpieczeństwa jako niezbędne do prawidłowego funkcjonowania indywidualnego, społecznego, do właściwego rozwoju i samorealizacji. Według teorii potrzeb Maslowa, na ogólną potrzebę bezpieczeństwa składa się szereg pomniejszych, wśród których wymienia się potrzebę stabilizacji, wolności od lęku i strachu, potrzebę struktury, porządku i prawa oraz możliwość uzyskania wsparcia w sytuacji zagrożenia.⁹ Aby potrzeba bezpieczeństwa została zaspokojona, podejmuje się działania mające na celu zwiększenie poczucia bezpieczeństwa. Wśród nich wymienia się poszukiwanie informacji o zagrożeniach, dbałość o zdrowie, o sytuację ekonomiczną, a także uczestniczenie w społecznościach, które mogą służyć pomocą w sytuacji wystąpienia zagrożenia.¹⁰

◆ Poczucie bezpieczeństwa w aksjologii

Mające miejsce współczesne przemiany społeczne i gospodarcze wymagają nowego spojrzenia na świat wartości w kontekście zagrożeń społecznych.¹¹ Szeroko pojmowane wartości stanowią przedmiot zainteresowania aksjologii, która w ujęciu filozoficznym jest nauką podejmującą próbę ustalenia co jest dobre a co złe, jest nauką o wartościach właśnie.¹² Wartość oznacza zaś wszystko to, co jest oczekiwane i stanowi cel ludzkich pragnień.¹³

Jak zaznacza Adam Węgrzecki, bezpieczeństwo stanowi wartość wyłącznie pozytywną jedynie wówczas, gdy bierze się pod uwagę samą jego funkcję.¹⁴ Oznacza to, że nie można rozpatrywać bezpieczeństwa w oderwaniu od tego, czego ono dotyczy; że wartościowość samego bezpieczeństwa powinno się rozpatrywać w związku z wartością przedmiotu, którego ono dotyczy.¹⁵

Według Shaloma Schwartza, bezpieczeństwo znajduje się w pobliżu wartości takich, jak przystosowanie, tradycja i władza.¹⁶ Ma to związek z łąčeniem bezpieczeństwa z ka-

7 Ibidem.

8 A. Korwin-Szymanowska, *Psychospołeczne aspekty poczucia bezpieczeństwa* [w:] *Bezpieczeństwo jako wartość*, Kraków 2010, s. 29.

9 A. Maslow, *Motywacja i osobowość*, Warszawa 1990, s. 76.

10 Ibidem, s. 80.

11 J. Gierszewski, *Bezpieczeństwo społeczne. Studium z zakresu teorii bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 2013, s. 115.

12 Ibidem.

13 *Filozofia. Leksykon PWN*, Warszawa 2000, s. 344.

14 A. Węgrzecki, *Ontologiczne i aksjologiczne aspekty bezpieczeństwa* [w:] *Bezpieczeństwo jako wartość*, Kraków 2010, s. 18.

15 Ibidem.

16 L. K. Korzeniowski, *Podstawy nauk o bezpieczeństwie*, Warszawa 2012, s. 124.

tegorią zachowawczości, której przeciwstawną jest otwartość na zmiany.¹⁷ Z kolei Milton Rokeach umieścił bezpieczeństwo w kategorii wartości terminalnych, odnoszących się do oczekiwanych celów ostatecznych w życiu każdego człowieka.¹⁸ Na przeciwnym biegunie umieścił Rokeach wartości instrumentalne, które odnoszą się do sposobu osiągnięcia wartości terminalnych.

Poczucie zagrożenia przestępczością – w świetle teorii, w świetle wyników badań

Jak piszą Błachut, Gaberle i Krajewski, na konstrukcję poczucia zagrożenia przestępczością, ujmowanego przez wymienionych autorów jako strach przed przestępczością, składają się trzy składniki: afektywny, kognitywny i konatywny.¹⁹ Wskaźnik składnika afektywnego, inaczej emocjonalnego, stanowi subiektywne poczucie bezpieczeństwa bądź niebezpieczeństwa oraz doświadczany w codziennym życiu strach wiktyimizacyjny, który oznacza obawę przed staniem się ofiarą przestępstwa. Składnik kognitywny, czyli racjonalny, objawia się w ocenie rozwoju przestępczości oraz ocenie ryzyka wiktyimizacji. Wreszcie na składnik konatywny (behawioralny) składają się wszelkie przedsięwzięte przez daną osobę środki ostrożności, mające na celu zabezpieczenie się przed przestępstwem, czyli minimalizację ryzyka wiktyimizacji. Te środki ostrożności dzieli się na środki obronne oraz środki uchylania się.

Na oszacowanie stopnia zagrożenia, jak również na ocenę szansy uzyskania wsparcia w jego obliczu niemały wpływ mają doświadczenia osobiste człowieka, doświadczenia osób mu bliskich, albo po prostu znanych. Nie bez znaczenia pozostają tu również informacje przekazywane przez media. Cechą charakterystyczną współczesnych środków masowego przekazu jest bowiem albo wyolbrzymianie wielkości zagrożeń, albo też ich dewaluowanie.²⁰

Z przeprowadzonego w 2006 roku programu badawczego „Opinie i postawy społeczeństwa polskiego wobec przestępstw, zachowań patologicznych i kontrowersyjnych oraz środków kontroli nad tymi zachowaniami”, którego kierownikiem był prof. dr hab. Teodor Szymanowski wynika, że ocena bezpieczeństwa własnego nie jest tożsama z oceną bezpieczeństwa ogółu społeczeństwa.²¹

Większość ankietowanych uznała, że zjawiskiem najbardziej zagrażającym społeczeństwu polskiemu jest przestępczość, która uzyskała 56% typowań. Na zagrożenie przestępczością najczęściej wskazywały osoby mieszczone w przedziale wiekowym 30-39 lat oraz osoby powyżej 60 lat, osoby żyjące w związkach małżeńskich, bierne zawodowo,

17 Ibidem.

18 Ibidem.

19 Por. J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Gdańsk 2004, s. 450-452.

20 A. Korwin-Szymanowska, *Psychospołeczne aspekty poczucia bezpieczeństwa* [w:] *Bezpieczeństwo jako wartość*, Kraków 2010, s. 33.

21 Ibidem, s. 34.

emeryci i renciści, osoby oceniające swoją sytuację ekonomiczną jako złą, deklarujące prawicowe poglądy polityczne, deklarujące się jako wierzące i regularnie praktykujące.²² Warto tutaj zaznaczyć, iż większość ludzi dokonuje ocen dotyczących poczucia bezpieczeństwa na podstawie informacji podawanych przez środki masowego przekazu. Osoby bazujące na własnych doświadczeniach oraz opracowaniach naukowych należą do zdecydowanej mniejszości. Czerpanie informacji na temat przestępczości z mediów, które chcą przyciągnąć odbiorcę sensacyjnością prezentowanych treści, może powodować pojmowanie przestępczości występującej w Polsce jako tej opartej na zabójstwach, (a w ostatnich latach szczególnie dzieciobójstwach), gwałtach, rozbojach i pedofilii, podczas gdy w rzeczywistości stanowią one znikomy odsetek wszystkich przestępstw.²³

Za najbardziej zagrażającą bezpieczeństwu osobistemu przestępczość uznało 30% ankietowanych. Bardziej niż przestępczości za bardziej zagrażające ich osobistemu bezpieczeństwu Polacy uważają tylko bezrobocie, które uzyskało 33% wskazań.²⁴

Z rok rocznie przeprowadzanych przez CBOS badań dotyczących „Opinii o poczuciu bezpieczeństwa i zagrożeniu przestępczością” wynika, że Polacy czują się względnie bezpiecznie w swoim miejscu zamieszkania. Uważają również, że Polska jest krajem bezpiecznym. Co więcej, przewaga odpowiedzi twierdzących na oba pytania z roku na rok staje się coraz większa. Stała tendencja wzrostowa w tym obszarze (za wyjątkiem lat 2012 i 2013, w których nastąpił spadek poczucia bezpieczeństwa w kraju) utrzymuje się od 2001 roku. Obecny poziom poczucia bezpieczeństwa należy do najwyższych od 1989 roku.²⁵

Jak wynika z ostatniego sondażu opublikowanego w czerwcu 2014 roku, aż 70% polskiego społeczeństwa uważa Polskę za kraj, w którym żyje się bezpiecznie. Odsetek ten wzrósł o 7 punktów procentowych w porównaniu z wynikiem z roku poprzedniego. Jednocześnie odsetek osób uznających Polskę za kraj niebezpieczny spadł z 33% do 24%, czyli obniżył się o 9 punktów procentowych.²⁶ Obecny poziom poczucia bezpieczeństwa należy do najwyższych od 1989 roku. Najczęściej na pytanie czy Polska jest krajem, w którym żyje się bezpiecznie, twierdząco odpowiadały osoby najlepiej wykształcone, należące do grona ekspertów i kadry kierowniczej, również osoby będące w dobrej sytuacji materialnej.²⁷ Można zatem wysnuć wniosek, że na poczucie bezpieczeństwa w kraju wpływa sytuacja ekonomiczna i pozycja społeczna obywateli.

Na stabilnie wysokim poziomie znajduje się wśród Polaków poczucie bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania. W 2014 roku aż 9 na 10 ankietowanych uznało swoje miejsce

22 A. Korwin-Szymanowska, *Psychospołeczne aspekty poczucia bezpieczeństwa* [w:] *Bezpieczeństwo jako wartość*, Kraków 2010, s. 35-37.

23 Por. „W 2013 roku odnotowano 70 tysięcy przestępstw kryminalnych mniej”; <http://www.policja.pl/pol/aktualnosci/94251,W-2013-roku-odnotowano-70-tysiecy-przestepstw-kryminalnych-mniej.html> [stan na 11.08.2014].

24 Por. A. Korwin-Szymanowska, *Psychospołeczne aspekty poczucia bezpieczeństwa* [w:] *Bezpieczeństwo jako wartość*, Kraków 2010, s. 38-39.

25 Komunikat z badań nr 84/2014 „Opinie o bezpieczeństwie w kraju i w miejscu zamieszkania”, CBOS, Warszawa 2014, s. 2.

26 Ibidem.

27 Ibidem, s. 3.

zamieszkania za bezpieczne. Należy również podkreślić, że od wielu lat Polacy nieprzerwanie wyżej oceniają bezpieczeństwo w swojej okolicy, niż bezpieczeństwo w skali całego kraju. Jednocześnie najbardziej bezpiecznie czują się mieszkańcy wsi i mniejszych miast, mniej bezpiecznie w swoim miejscu zamieszkania czują się natomiast mieszkańcy większych i największych miast. Na poczucie bezpieczeństwa lokalnego nie bez wpływu pozostają również własne doświadczenia wiktymizacyjne.²⁸

Odrotna statystyka niż w przypadku poczucia bezpieczeństwa, pojawia się, gdy mowa o poczuciu zagrożenia przestępczością. W ostatnim roku wzrósł bowiem odsetek badanych, którzy obawiają się zostania ofiarą przestępstwa. Odpowiedź twierdzącą wybrało 45% ankietowanych, tj. o 6 punktów procentowych więcej w porównaniu do roku poprzedniego. Obawę o to, że ofiarą przestępstwa może stać się ktoś z rodziny prezentuje 55% badanych. Tutaj również nastąpił wzrost (o 7 punktów procentowych). Mimo tendencji wzrostowej w tych obszarach, relatywnie niewielu ankietowanych odczuwa silną obawę o zagrożenie bezpieczeństwa własne lub rodziny przez przestępczość; wskaźnik ten dotyczy 12% ankietowanych. Umiarkowane poczucie zagrożenia przestępczością dotyczy 49% badanych. 39% badanych zaś cechuje się brakiem poczucia zagrożenia przestępczością.²⁹

Wyniki badań w rzeczonym temacie, przeprowadzonych przez CBOS w 2014 roku, zdają się nie prowadzić do jednoznacznych wniosków. Z jednej strony bowiem Polacy czują się bezpieczniej zarówno w swoim miejscu zamieszkania, jak i za bezpieczniejszy do życia uważają cały kraj. Z drugiej jednak wynik rosnący zyskuje poczucie zagrożenia przestępczością, wzrasta obawa o stanie się ofiarą przestępstwa indywidualnie, jak również obawa, że może stać nią się osoba bliska. Jak zaznacza Teodor Szymanowski, poglądy obywateli, będące niejednokrotnie sprzeczne, dotyczące ogólnego poczucia bezpieczeństwa i zagrożenia formułowane są często pod wpływem jednostronnych i sensacyjnych informacji dotyczących przestępczości, które płyną z mediów i wypaczają rzeczywisty jej obraz. Osobie poczucie zagrożenia wynika natomiast zwykle z własnych doświadczeń i obserwacji respondentów.³⁰

Z badań przeprowadzonych przez Andrzeja Siemaszkę wynika, że nie ma korelacji między rozmiarami przestępczości a poziomem lęku przed nią.³¹ Znaczący więc wzrost poczucia indywidualnego bezpieczeństwa nie wynika więc ze spadku przestępczości, lecz, jak sugeruje Aleksandra Korwin-Szymanowska, z nagłaśnianych przez media informacji o walce z przestępczością oraz rzeczywistej poprawie skuteczności działań policji.³²

28 Ibidem, s. 3-4.

29 Ibidem, s. 4-5.

30 Szymanowski T., *Polityka karna w Polsce i opinia społeczna wobec zagrożeń przestępczością* [w:] *Bezpieczeństwo jako wartość*, Kraków 2010, s. 6.

31 Siemaszko A., *Kogo biją, komu kradną. Przestępczość nierejestrowana w Polsce i na świecie*, Warszawa 2001, s. 112.

32 A. Korwin-Szymanowska, *Psychospołeczne aspekty poczucia bezpieczeństwa* [w:] *Bezpieczeństwo jako wartość*, Kraków 2010, s. 41.

Poczucie zagrożenia przestępczością a późna nowoczesność

Szczególony wpływ na paradygmat pojęcia poczucia bezpieczeństwa w epoce postmodernizmu ma proces globalizacji. Jak pisze Sulowski, proces globalizacji ma tu istotne znaczenie w rozpatrywaniu zadań prewencyjnych.³³ Globalizacja sprawia, że rozmyciu ulega granica pomiędzy zagrożeniem wewnętrznym a zewnętrznym – międzynarodowym. Globalizacja przestępczości (przestępczość zorganizowana) powoduje konieczność podjęcia nowych rodzajów zadań w celu zapewnienia bezpieczeństwa zarówno narodowego, jak i międzynarodowego, co oznacza powołanie nowych organów oraz wykorzystanie nowych technologii. Zastosowanie nowych technik oraz metod ułatwia państwu kontrolować przemieszczanie się ludzi z większą skutecznością, jednakże polityczne normy i obowiązujące standardy uniemożliwiają lub utrudniają wdrażanie dowolnych środków. Grupy osób wykluczonych na tle etnicznym, kulturowym bądź religijnym stanowią według autora podmiot zainteresowania przestępczości zorganizowanej. Z tych grup bowiem mogą potencjalnie rekrutować się zwolennicy nielegalnej działalności gospodarczej. Jak pisze Sulowski, zagrożenia oraz różne rodzaje ryzyka, które występują w rzeczonym obszarze, wymagają podjęcia nowych działań ze strony instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo. Zbieranie informacji na temat środowisk, o których mowa wymaga nowych regulacji prawnych, których celem byłoby powoływanie nowych instytucji albo precyzyjne określenie kompetencji istniejących już organów.³⁴ Nie mniej istotną jak proces globalizacji, zdaje się tu być idąca za nią potrzeba konsumpcji w tym sensie, że brak możliwości korzystania z niej przez grupy wykluczone może powodować uwalnianie sił destrukcyjnych.³⁵

Z połączenia powszechności stosowania metod prewencyjnych oraz ulegającej coraz szybszej aktualizacji technologii w epoce postmodernizmu, typowym staje się zjawisko profilowania osób, które powinny zostać poddane szczególnej formie nadzoru. David Lyon w rozmowie z Zygmuntem Baumanem³⁶ zaznacza, iż w świetle tej teorii współczesne poczucie globalnego zagrożenia jest niejako kształtowane odgórnie, a odpowiedzialne za to kształtowanie są organy międzynarodowe, takie jak policja, służby graniczne i linie lotnicze. Instytucje te pełnią niejako funkcję „zarządzania niepokojem”³⁷. Jak podaje autor za Didierem Bigo,³⁸ rezultatem podejmowanych działań jest niepewność odczuwana na poziomie ponadnarodowym – globalnym. Po dokonaniu analizy podejmowanych środków prawnych i administracyjnych, działalności poszczególnych instytucji oraz wykorzystywania określonych form architektonicznych dochodzi on do wniosku, iż każdorazowo ma miejsce wyizolowanie pewnej grupy, która ma zostać potraktowana w szczególnie sposób. Strategiczną funkcją tych działań jest zatem wyróżnienie określonej mniejszości

33 S. Sulowski, O nowym paradygmacie bezpieczeństwa w erze globalizacji [w:] *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa*, red. S. Sulowski, M. Brzeziński, Warszawa 2009, s. 18-19.

34 *Ibidem*, s. 19.

35 *Ibidem*, s. 19-20.

36 Z. Bauman, D. Lyon, *Płynna inwigilacja. Rozmowy*, Kraków 2013, s. 90.

37 *Ibidem*, s. 91.

38 *Ibidem*, s. 92.

i uznanie jej za niepożądaną, konieczną do wyizolowania. Charakterystyczne cechy tego sposobu postępowania, który Bigo zamyka w pojęciu ban-opticonu, stanowią zjawiska takie jak: szczególna pozycja w społeczeństwach neoliberalnych; umiejętność profilowania, oznaczająca wykluczenie pewnych grup przez wzgląd na ich ewentualne przyszłe zachowania; oraz normalizowanie zachowań grup osób, które nie podlegają wykluczeniu, co ma na celu umacnianie wiary tych grup w swobodny przepływ towaru, osób i informacji.³⁹

W tym kontekście interesujące wydaje się również stwierdzenie rozmówcy Davida Lyona, Zygmunta Baumana: Wygnańcy nie muszą przekraczać granic państwowych, nie muszą przybywać z innego kraju. Często rodzą się i wychowują w kraju, w którym przychodzi im wieść żywot wygnańców. Bywa, że niektórzy z nich nawet na krok nie oddalają się od miejsca swojego urodzenia.⁴⁰ Bauman określa miejsca przeznaczone dla potencjalnie zagrażającej mniejszości „korytarzami wygnania”. W tej kategorii zamyka miejsca takie jak obozy dla uchodźców, schroniska dla bezdomnych oraz getta miejskie. Za ważną wspólną cechą mieszkańców tych miejsc uważa on fakt ich zbędności w neoliberalnych, globalnych społeczeństwach, które realizują swoją bytność w ramach wykładni późnej nowoczesności.

Wnioski

Z powyższej analizy wynika, iż strach przed przestępczością zdaje się ulegać zmniejszeniu i dewaluacji. Być może tendencja ta jest efektem oddziaływań nowych środków nadzoru i inwigilacji, które sprzyjają wyodrębnianiu grup ludzi, które potencjalnie mogą stanowić zagrożenie, a następnie ich odizolowania i uniknięcia potencjalnego zagrożenia.

W związku z powyższym, nasuwa się pewna hipoteza. Taki typ zarządzania bezpieczeństwem może powodować wśród członków społeczeństw neoliberalnych stan zagrożenia, nie tyle możliwością bycia ofiarą przestępstwa, ile stan zagrożenia wynikający z możliwości zostania uznanym za osobę potencjalnie niebezpieczną, która może zostać poddana odizolowaniu i „szczególnemu potraktowaniu”.

Bibliografia:

- Bauman Z., Lyon D., Płynna inwigilacja. Rozmowy, Kraków 2013.
Błachut J., Gaberle A., Krajewski K., Kryminologia, Gdańsk 2004.
Czop A., System bezpieczeństwa publicznego w Polsce, „Kultura Bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje”, nr 12, s. 71-88.
Falandysz L., Wiktymologia, Warszawa 1979.
Fehler W., Zagrożenie – kluczowa kategoria teorii bezpieczeństwa [w:] Współczesne postrzeganie bezpieczeństwa, red. K. Jałoszyński, B. Wiśniewski, T. Wojtuszek, Bielsko-Biała 2007.
Filozofia. Leksykon PWN, Warszawa 2000.

39 Za: Ibidem.

40 Ibidem, s. 98.

- Gierszewski J., *Bezpieczeństwo społeczne. Studium z zakresu teorii bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 2013.
- Hołyst B., Kube E., *Strach przed przestępczością – zaniedbany problem polityki kryminalnej*, „Prokuratura i Prawo”, 1995, nr 1.
- Kojder A., Kwaśniewski J., *Stosunek społeczeństwa polskiego do zjawisk i zachowań dewiacyjnych* [w:] *Opinia publiczna i środki masowego przekazu a ujemne zjawiska społeczne*, red. B. Hołyst, Warszawa 1981.
- Komunikat z badań nr 84/2014 „Opinie o bezpieczeństwie w kraju i w miejscu zamieszkania”, CBOS, Warszawa 2014.
- Korzeniowski L. K., *Podstawy nauk o bezpieczeństwie*, Warszawa 2012.
- Korwin-Szymanowska A., *Psychospołeczne aspekty poczucia bezpieczeństwa* [w:] *Bezpieczeństwo jako wartość*, Kraków 2010.
- Mały słownik języka polskiego, red. S. Skorupka, H. Auderska, Warszawa 1968.
- Marciniak E. M., *Psychologiczne aspekty poczucia bezpieczeństwa* [w:] *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa*, red. S. Sulowski, M. Brzeziński, Warszawa 2009.
- Maslow A., *Motywacja i osobowość*, Warszawa 1990.
- Piwowarski J., *Fenomen bezpieczeństwa. Pomiędzy zagrożeniem a kulturą bezpieczeństwa*, Kraków 2013.
- Piwowarski J., Zachuta A., *Pojęcie bezpieczeństwa w naukach społeczno-prawnych*, Kraków 2013.
- Rosa R., *Filozofia bezpieczeństwa*, Warszawa 1995.
- Rozwadowski M., *Bezpieczeństwo społeczności lokalnych oraz działania zmierzające do jego poprawy*, „Kultura Bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje”, nr 15, s. 243-252.
- Siemaszko A., *Kogo biją, komu kradną. Przestępczość nierejestrowana w Polsce i na świecie*, Warszawa 2001.
- Socha R., *Współczesne postrzeganie zagrożeń* [w:] *Zarządzanie kryzysowe*, red. J. Sawnicka, B. Wiśniewski, R. Socha, Szczytno 2011.
- Stańczyk J., *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, Warszawa 1996.
- Sulowski S., *O nowym paradygmacie bezpieczeństwa w erze globalizacji* [w:] *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa*, red. S. Sulowski, M. Brzeziński, Warszawa 2009.
- Szymanowska A., *Polacy wobec przestępstw i karaniami: opinie i postawy społeczeństwa polskiego wobec przestępstw, zachowań patologicznych i kontrowersyjnych oraz środków kontroli nad tymi zachowaniami*, Warszawa 2008.
- Szymanowska A., Szymanowski T., *Opinia społeczna w Polsce o niektórych zachowaniach patologicznych, kontrowersyjnych, przestępstwach i środkach kontroli prawnokarnej*, Warszawa 1996.
- „W 2013 roku odnotowano 70 tysięcy przestępstw kryminalnych mniej”, <http://www.policja.pl/pol/aktualnosci/94251,W-2013-roku-odnotowano-70-tysiecy-przestepstw-kryminalnych-mniej.html> [stan na 11.08.2014].
- Węgrzecki A., *Ontologiczne i aksjologiczne aspekty bezpieczeństwa* [w:] *Bezpieczeństwo jako wartość*, Kraków 2010.